

Sygnatura akt I C 1345/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

14 czerwca 2016 roku

Sąd Okręgowy we Wrocławiu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Dominika Romanowska

Protokolant: Anna Gniwek

po rozpoznaniu na rozprawie 31 maja 2016 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa M. S. (1)

przeciwko Politechnice (...) z siedzibą we W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej Politechniki (...) z siedzibą we W. na rzecz powoda M. S. (1) kwotę 375.559,61 zł (trzysta siedemdziesiąt pięć tysięcy pięćset pięćdziesiąt dziewięć złotych sześćdziesiąt jeden groszy) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 262.891,72 zł od 02 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty i od kwoty 112.667,89 zł od 10 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty;

II. oddala dalej idące powództwo;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda 25.995 zł tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 7.200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 1345/15

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 29 czerwca 2015 r. (k. 3, 31) powód M. S. (1) domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanej Politechniki (...) kwoty 375.559,61 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 2 sierpnia 2012 r. W uzasadnieniu swojego żądania powód podał, że spółka (...) S.A. była generalnym wykonawcą zadanie inwestycyjnego na rzecz pozwanej Politechniki (...), pod nazwą „(...)”, realizowanego w budynku przy ul. (...) we W.. Natomiast powód na podstawie umowy o roboty budowlane z 22 lutego 2011 roku zobowiązał się, w ramach tego projektu, do zrealizowania na rzecz generalnego wykonawcy zadania polegającego na kompleksowym wykonaniu robót budowlano-montażowych wentylacji i klimatyzacji oraz instalacji sanitarnych za wynagrodzeniem w kwocie 4.099.590 zł brutto.

Powód podniósł, że strona pozwana zaakceptowała treść umowy powoda z generalnym wykonawcą oraz wyraziła zgodę na jej zawarcie. Potwierdzenie zaawansowania wykonanych przez powoda robót następowało w formie comiesięcznych protokołów odbioru częściowego, na podstawie których generalnemu wykonawcy były wystawiane faktury VAT. Ze względu na bezskuteczny upływ kolejnych terminów płatności strona pozwana, ponosząca wobec powoda solidarną odpowiedzialność, zapłaciła na rzecz powoda kwotę 778.552,22 zł. Z kolei dalsza należność w wysokości 489.709,59 zł została zasądzona od strony pozwanej na rzecz powoda prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 27 maja 2014 r. w sprawie o sygn. akt 1273/13 (apelację strony pozwanej oddalił Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z dnia 4 listopada 2014 r., sygn. akt I ACa 1309/14). Kwota objęta powództwem w powołanej sprawie także została zapłacona na rzecz powoda.

Powód wyjaśnił, że w niniejszym postępowaniu dochodzi dalszej należności z tytułu przysługującego mu wynagrodzenia. Kwota objęta żądaniem w niniejszej sprawie stanowiła zabezpieczenie wykonania kontraktu, przewidziane na podstawie umowy wiążącej powoda z generalnym wykonawcą. Powód podniósł, że 70 % kwoty zatrzymanego wynagrodzenia – będącego przedmiotem niniejszego postępowania – miało zostać zwrócone powodowi w terminie 30 dni od dnia odbioru końcowego. Natomiast wymagalność całego roszczenia w dniu 2 sierpnia 2012 r. związana jest z faktem odstąpienia przez stronę pozwaną od umowy z generalnym wykonawcą w dniu 2 lipca 2012 r. Podkreślił, że, wobec niewykonania przez generalnego wykonawcę wszystkich robót, roszczenie o zwrot zatrzymanego wynagrodzenia stanowi w istocie żądanie wykonania essentialia negotii umowy o roboty budowlane zawartej z podwykonawcą (a nie jedynie roszczenie o zwrot wniesionego zabezpieczenia), za co solidarną odpowiedzialność ponosi strona pozwana.

W odpowiedzi na pozew z dnia 15 grudnia 2015 r. (k. 258) pozwana Politechnika (...) wniosła o oddalenie powództwa w całości. Strona pozwana przyznała, że realizowała jako inwestor zadanie, w którego wykonaniu brał udział powód, jak również wyraziła zgodę na zawarcie przez generalnego wykonawcę umowy z powodem. Strona pozwana wskazała jednak, że nie powinna ponosić odpowiedzialności za świadczenie dochodzone przez powoda w niniejszym postępowaniu.

Uzasadniając swoje stanowisko strona pozwana wskazała, że w niniejszym postępowaniu powód nie dochodzi wynagrodzenia za roboty budowlane, lecz zwrotu kaucji gwarancyjnej określonej w umowie łączącej powoda z generalnym wykonawcą. Roszczenie to nie jest zaś objęte zakresem odpowiedzialności inwestora z art. 647¹ § 5 k.c., która dotyczy wyłącznie wynagrodzenia za roboty budowlane, a nie roszczeń z tytułu kaucji gwarancyjnej.

Strona pozwana wskazała, że powód oraz generalny wykonawca przewidzieli zabezpieczenie gotówkowe w wysokości 10 % wynagrodzenia umownego brutto, które mogło zostać zmienione na niepieniężną formę zabezpieczenia (gwarancję bankową lub ubezpieczeniową). W okolicznościach niniejszej sprawy doszło do umownego potrącenia części wynagrodzenia powoda z roszczeniem generalnego wykonawcy o wniesienie kaucji zabezpieczającej. Z chwilą potrącenia wynagrodzenie w części potrąconej straciło definitywnie charakter wynagrodzenia i stanowiło kwotę gotówkowego zabezpieczenia wykonania kontraktu. Strona pozwana wskazała nadto, że powód w treści składanych przez siebie oświadczeń sam przyznawał, że całość przysługującego wynagrodzenia została mu zapłacona.

Strona pozwana podkreśliła, że za traktowaniem zatrzymanego przez generalnego wykonawcę świadczenia jako kaucji gwarancyjnej przemawia nie tylko literalna treść postanowień umowy z podwykonawcą, lecz również funkcja, jakie miało spełniać to zatrzymane świadczenie. Potrącona część wynagrodzenia pełni dokładnie taki sam cel, jaki pełniłaby wpłata odrębnej sumy tytułem kaucji. Zatrzymanie części wynagrodzenia i potrącenie go na poczet kaucji jest racjonalne ze względów praktycznych i upraszcza wzajemne rozliczenia między stronami.

Dodatkowo strona pozwana podniosła, że nie powinna odpowiadać za wynagrodzenie nieuznawane przez generalnego wykonawcę. Wynagrodzenie uznane przez kontrahenta powoda zostało mu już zapłacone przez stronę pozwaną na podstawie odrębnego wyroku.

Niezależnie od przytoczonej argumentacji, strona pozwana, z ostrożności procesowej, powołała się na sprzeczność żądania powoda z art. 5 k.c. z uwagi na złożenie przez powoda w przeszłości oświadczenia o braku zaległego wynagrodzenia, co było podstawą do wypłaty wynagrodzenia generalnego wykonawcy zgodnie z umową łączącą strony. Nadto strona pozwana zarzuciła, że roszczenie o zwrot 30 % zabezpieczenia należytego wykonania umowy (kwoty 112.677,88 zł) jest jeszcze niewymagalne, gdyż miało ono zostać zwrócone dopiero po upływie 60 miesięcy od dnia uzyskania prawomocnego pozwolenia na użytkowanie inwestycji (okres gwarancji). Bez znaczenia jest przy tym fakt upadłości generalnego wykonawcy, gdyż natychmiastowa wymagalność zobowiązań upadłego nie ma wpływu na datę wymagalności roszczeń w stosunku do innych osób odpowiadających razem z upadłym.

Strona pozwana wskazała także, że jako inwestor nie odpowiada za dalsze roszczenia o charakterze pieniężnym zgłaszane wobec generalnego wykonawcy, inne niż roszczenie o zapłatę wynagrodzenia. Dlatego też nie ma

podstaw do obciążania strony pozwanej odpowiedzialnością za zapłatę odsetek od ewentualnie zasądzonej kwoty. Niezależnie od tego strona pozwana wskazała, że ewentualne odsetki powinny być określone w wysokości odsetek za zwłokę na podstawie art. 56 ordynacji podatkowej. Przyjęcie odmiennego stanowiska doprowadziłoby do szerszej odpowiedzialności strony pozwanej niż odpowiedzialność generalnego wykonawcy. Co więcej, powód dopiero w piśmie z dnia 20 listopada 2014 r. wyznaczył stronie pozwanej termin zapłaty na dzień 28 listopada 2014 r., a zatem strona pozwana nie mogła pozostawać w zwłoce już od dnia 2 sierpnia 2012 r., jak twierdzi powód.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód M. S. (1) od 2001 roku prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...), głównie w zakresie inżynierii i związanego z nią doradztwa technicznego.

Dowód:

- wypis z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej, k. 56

W dniu 22 lutego 2011 r. powód M. S. (1), w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, zawarł umowę o roboty budowlane z (...) S.A. z siedzibą w T.. Spółka (...) była generalnym wykonawcą zadania pod nazwą „(...)” realizowanego w ramach projektu pod nazwą „(...) we W.” przy ul. (...). Na podstawie umowy (...) S.A. w T. zleciła powodowi, jako podwykonawcy, wykonanie robót budowlano-montażowych wentylacji i klimatyzacji oraz instalacji sanitarnych, szczegółowo określonych w dokumentacji projektowej stanowiącej załącznik do umowy.

Dowód:

- umowa nr (...) z 22 lutego 2011 r., k. 61 – 82

- protokół z negocjacji k. 57 – 60

- karta wyboru podwykonawcy k. 83

- aneks do umowy oraz pisma powoda, k. 93 - 95

Strona pozwana jako inwestor wyraziła zgodę na zawarcie umowy przez (...) S.A. z powodem jako podwykonawcą.

Okoliczności bezsporne, nadto dowód:

- pismo strony pozwanej z 28 lutego 2011 r., k. 92

Za wykonanie prac objętych umową powód miał otrzymać wynagrodzenie w wysokości 4.099.590 zł brutto. Kwota ta miała obejmować wszystkie środki, materiały, roboty i czynności niezbędne do prawidłowego wykonania przedmiotu umowy (§ 11 umowy). Rozliczenie za wykonane prace miało nastąpić fakturą VAT, wystawioną na podstawie protokołu odbioru. Strony dopuściły możliwość rozliczenia prac częściowymi fakturami VAT za wykonane i odebrane roboty, przy czym rozliczenie takie mogło następować nie częściej niż raz na miesiąc.

Dowód:

- umowa nr (...) z 22 lutego 2011 r., k. 61 – 82

Rozliczanie według faktur częściowych nie mogło przekroczyć 90% wynagrodzenia umownego. Wraz z fakturą VAT powód był zobowiązany każdorazowo złożyć protokoły odbioru robót wraz z dokumentami rozliczeniowymi oraz raporty z postępu robót sporządzone w formie zgodnej ze wzorem przekazanym przez (...) S.A. Wynagrodzenie częściowe i końcowe miało być płatne w terminie 30 dni, licząc od daty doręczenia spółce (...) prawidłowo wystawionej faktury VAT wraz z kompletem dokumentów rozliczeniowych, w formie przelewu na wskazany przez powoda rachunek bankowy.

Dowód:

- umowa nr (...) z 22 lutego 2011 r., k. 61 – 82

W terminie do 10 dni od podpisania umowy podwykonawca miał wnieść zabezpieczenie należytego wykonania umowy w wysokości 10 % wynagrodzenia brutto, tj. w kwocie 409.959 brutto. Zabezpieczenie to miało stanowić zabezpieczenie zgodnego z umową wykonania robót oraz wykonania zobowiązań z tytułu rękojmi i gwarancji jakości (§ 15 ust. 1 umowy). Zabezpieczenie to mogło zostać złożone w formie gwarancji bankowej lub ubezpieczeniowej ubezpieczyciela krajowego, wniesionej przez podwykonawcę, ważnej co najmniej do upływu okresu 30 dni po planowanym terminie zakończenia robót (§ 15 ust. 3 umowy). Zabezpieczenie w formie pieniężnej miało zostać utworzone poprzez potrącenie 10 % kwoty brutto z każdej wystawionej faktury płatnej na rzecz podwykonawcy (§ 15 ust. 4 umowy).

Dowód:

- umowa nr (...) z 22 lutego 2011 r., k. 61 – 82

Kwota stanowiąca 70 % zabezpieczenia miała zostać zwrócona w ciągu 30 dni po odbiorze końcowym, a pozostała część stanowić miała zabezpieczenie roszczeń z tytułu gwarancji jakości i rękojmi i miała zostać zwrócona do 30 dni po upływie okresu gwarancji jakości i rękojmi. Każdorazowo zwrot kwot stanowiących część lub całość zabezpieczenia następować miał na podstawie pisemnego wystąpienia podwykonawcy (§ 15 ust. 2 umowy).

Dowód:

- umowa nr (...) z 22 lutego 2011 r., k. 61 – 82

W trakcie wykonywania umowy pieniężne zabezpieczenie jej wykonania było tworzone poprzez potrącenie 10 % kwoty brutto z każdej wystawionej faktury płatnej na rzecz podwykonawcy.

Okoliczności bezsporne, nadto dowód:

- protokoły odbiory wykonanych robót wraz z fakturami VAT, k. 141 – 144, 109 – 117, 178 – 228

- pisemne rozliczenie „kaucji zatrzymanej”, k. 177

Powód, po wykonaniu części robót objętych umową, zgłaszał (...) S.A. gotowość odbioru wykonanych prac. Potwierdzenie zaawansowania wykonanych przez powoda robót następowało w formie protokołów odbioru częściowego sporządzanych przy udziale (...) S.A. Na ich podstawie powód wystawiał (...) S.A. z siedzibą w T. faktury VAT. Po otrzymaniu płatności częściowych powód składał oświadczenia, zgodnie z którymi należne mu wynagrodzenie zostało uregulowane i do dnia złożenia oświadczeń nie występują żadne należne od zamawiającego (...) S.A. kwoty wynagrodzenia.

Okoliczności bezsporne, nadto dowód:

- protokoły odbiory wykonanych robót wraz z fakturami VAT, k. 141 – 144, 109 – 117, 178 – 228

- oświadczenia pozwanego wraz z fakturami, k. 301 -314

Powód informował pozwaną Politechnikę (...) o opóźnieniach w płatności wymagalnego wynagrodzenia i wzywał stronę pozwaną jako inwestora do regulowania zaległych kwot. W dniu 25 czerwca 2012 r. strona pozwana dobrowolnie zapłaciła powodowi kwotę 778.552,22 zł tytułem wymagalnej części wynagrodzenia w zakresie niespłaconym przez generalnego wykonawcę.

Okoliczności bezsporne, nadto dowód:

- protokoły odbioru wykonanych robót wraz z fakturami VAT, k. 141 – 144, 109 – 117, 178 – 228
- wezwania do zapłaty kierowane do (...) S.A. oraz do strony pozwanej jako inwestora, k. 98 – 101, 105, 117 – 122
- pismo Politechniko (...) z 25 kwietnia 2012 r., k. 102
- potwierdzenie otrzymania przelewu z 25 czerwca 2012 r., k. 123

W dniu 2 lipca 2012 roku powód, kierownik kontraktu J. W. oraz kierownik budowy J. S. sporządzili protokół odbioru robót wykonanych przez powoda na podstawie umowy numer (...) w okresie od 31 marca 2012 roku do 30 czerwca 2012 roku. W protokole tym dokonano odbioru prac z zakresu: Automatyka wentylacja i klimatyzacja, Instalacje sanitarne wewnętrzne, Instalacje wentylacji i klimatyzacji. Komisja stwierdziła, że zakres wykonanych przez powoda robót jest zgodny z zapisami umowy, roboty zostały wykonane zgodnie z umową, dokumentacją techniczną oraz zatwierdzonym harmonogramem realizacji robót. Jakość wykonanych robót została oceniona jako dobra.

Dowód:

- protokół odbioru wykonanych robót z 2 lipca 2012 r. k. 141 – 143

Również w dniu 2 lipca 2012 roku, Politechnika (...) sporządziła pismo skierowane do spółki (...) S.A. w T. w przedmiocie odstąpienia od umowy z wyłącznej winy wykonawcy, a następnie pismem z 6 lipca 2012 roku poinformowała o tym powoda, wzywając go jednocześnie do zakończenia prac będących w toku, zabezpieczenia ich oraz współudziału w inwentaryzacji wykonanych robót budowlanych.

Dowód:

- pisma strony pozwanej z 2 i 6 lipca 2012 r., k. 238 – 240

Na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Tarnowie, Wydział V Gospodarczy z 10 sierpnia 2012 r. ogłoszono upadłość likwidacyjną generalnego wykonawcy (...) S.A. Tenże Sąd postanowieniem z dnia 6 marca 2013 r. zmienił sposób prowadzenia postępowania upadłościowego na upadłość z możliwością zawarcia układu.

Dowód:

- wyciąg z Monitora Sądowego i Gospodarczego nr (...) z dnia 24 września 2012 r., k. 331
- informacja odpowiadająca odpisowi aktualnemu z rejestru przedsiębiorców (...) S.A., (...)

Wyrokiem z dnia 27 maja 2014 r. (sygn. akt I C 1273/13) Sąd Okręgowy we Wrocławiu zasądził na rzecz powoda od pozwanej Politechniki dalszą, wymagalną część wynagrodzenia w kwocie 489.709,59 zł wraz z odsetkami i kosztami procesu. Apelacja strony pozwanej została oddalona na podstawie wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 4 listopada 2014 r. Strona pozwana zapłaciła powodowi kwotę objętą powództwem we wskazanej sprawie.

Okoliczności bezsporne, nadto dowód:

- wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 27 maja 2014 r., sygn. akt I C 1273/13 wraz z uzasadnieniem, k. 158 – 173
- wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 4 listopada 2014 r., k. 174
- potwierdzenie przelewu z 6 listopada 2014 r., k. 175

Powództwem rozpatrywanym w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem z dnia 27 maja 2014 r. nie było objęte żądanie zwrotu zabezpieczenia należytego wykonania umowy w wysokości 10 % wynagrodzenia brutto. Kwota tego zabezpieczenia wynosi 375.559,61 zł.

Okoliczności bezsporne, nadto dowód:

- pozew o zapłatę z dnia 22 października 2012 r., k. 147 - 157

- wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 27 maja 2014 r., sygn. akt I C 1273/13 wraz z uzasadnieniem, k. 158 – 173

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

W niniejszej sprawie powód M. S. (1) jako wykonawca robót budowlanych domagał się od pozwanej Politechniki (...) jako inwestora zapłaty kwoty 375.559,61 zł tytułem dalszej części wynagrodzenia, zatrzymanej uprzednio przez generalnego wykonawcę jako zabezpieczenie prawidłowego wykonania umowy. Roszczenie stanowiące przedmiot niniejszego procesu nie było objęte żądaniem powoda w ramach wcześniejszego sporu pomiędzy stronami, zakończonego prawomocnym wyrokiem tut. Sądu z dnia 27 maja 2014 r. (sygn. akt I C 1273/13) zasądzającego na rzecz powoda kwotę 489.709,59 zł wraz z odsetkami i kosztami procesu. Dlatego też nie było przeszkód procesowych w rozpoznaniu dalszego żądania powoda o zapłatę wynagrodzenia, zgłoszonego w niniejszym postępowaniu.

Bezspornym było w niniejszej sprawie, że strona pozwana odpowiadała – co do zasady – za zapłatę wynagrodzenia na rzecz powoda, z uwagi na wyrażenie przez stronę pozwaną zgody na zawarcie umowy przez generalnego wykonawcę inwestycji (...) S.A. z powodem jako podwykonawcą. Nie była również przedmiotem sporu wysokość przysługującego powodowi wynagrodzenia, jak również kwoty zabezpieczenia należytego wykonania kontraktu, stanowiąca przedmiot żądania powoda w rozpatrywanej sprawie. Spornym było jedynie, czy pozwana Politechnika ponosi wobec powoda odpowiedzialność za spełnienie tego świadczenia. Zgodnie ze stanowiskiem strony pozwanej powodowi przysługuje jedynie roszczenie o zwrot kaucji wniesionej jako zabezpieczenie wykonania umowy, gdyż całość wynagrodzenia została już powodowi wypłacona. W ocenie strony pozwanej, zwrotu kaucji powód może domagać się jedynie od generalnego wykonawcy, a nie od inwestora.

Zgodnie z dyspozycją przepisu art. 647¹ k.c. w umowie o roboty budowlane (...) zawartej między inwestorem a wykonawcą (generalnym wykonawcą), strony ustalają zakres robót, które wykonawca będzie wykonywał osobiście lub za pomocą podwykonawców (§ 1). Do zawarcia przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą jest wymagana zgoda inwestora (§ 2 zd. 1). Zawierający umowę z podwykonawcą oraz inwestor i wykonawca ponoszą solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę (§ 5). W ramach interpretacji przywołanego przepisu przyjmuje się dość jednoznacznie że regulowana ustawą gwarancyjna odpowiedzialność inwestora – który wszak nie jest stroną umowy zawieranej z podwykonawcą – nie może wykraczać poza samo wynagrodzenie przysługujące podwykonawcy. W konsekwencji inwestor nie odpowiada za dalsze roszczenia potencjalnie przysługujące podwykonawcy wobec generalnego wykonawcy. Przepis art. 647¹ k.c. jako wprowadzający regulacje o charakterze wyjątkowym nie powinien być interpretowany w sposób rozszerzający (por. np. wyrok SN z dnia 5 września 2012 r., IV CSK 91/12, LEX nr 1275009).

Odnosząc powyższe, ogólne uwagi do okoliczności niniejszej sprawy należy wskazać, że podwykonawca nie może kierować wobec inwestora roszczenia o zwrot kaucji wpłaconej podwykonawcy jako zabezpieczenie prawidłowego wykonania umowy. Tym niemniej należy zauważyć, że w praktyce obrotu kaucja nie jest jedyną formą stosowanego zabezpieczenia roszczeń odszkodowawczych wobec wykonawcy (czy podwykonawcy robót budowlanych). Udzielenie zabezpieczenia robót może nastąpić również poprzez zezwolenie zamawiającemu (generalnemu wykonawcy) na niewypłacenie części wynagrodzenia i zachowania go na poczet ewentualnych roszczeń związanych z nieprawidłowym

wykonywaniem robót czy wad ujawnionych już w toku użytkowania obiektu będącego przedmiotem inwestycji. W takim zaś wypadku, w razie nieujawnienia się wad, podwykonawcy przysługuje roszczenie o zwrot zatrzymanej jako zabezpieczenie części wynagrodzenia, które to roszczenie jako dotyczące „wynagrodzenia” jest w konsekwencji objęte zakresem odpowiedzialności ustawowej inwestora.

Wskazane sposoby zabezpieczenia roszczeń mają charakter instytucji wykształconych w praktyce obrotu, nieregulowanych w sposób wyczerpujący przepisami prawa, co utrudnia ich precyzyjne rozgraniczenie. Wskazuje się jednak, że umowa kaucji jest umową realną, w której dawca kaucji przekazuje oznaczoną kwotę pieniędzy, a biorca może z niej korzystać i zobowiązuje się do zwrotu pobranej kwoty. Umowa ta wymaga zatem przeniesienia własności przedmiotu kaucji oraz przeniesienia jego posiadania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 29 maja 2015 r., I ACa 13/15, LEX nr 1785758). Brak realnego przeniesienia posiadania środków stanowiących zabezpieczenie przez podwykonawcę na rzecz wykonawcy – co bezspornie miało miejsce w okolicznościach niniejszej sprawy – nie musi jednak oznaczać, że ustanowione zabezpieczenie nie ma charakteru kaucji. Możliwa jest bowiem sytuacja, w której roszczenie o wniesienie kaucji przysługujące wobec podwykonawcy wygasa wskutek potrącenia go z wzajemnym roszczeniem podwykonawcy o wypłatę odpowiedniej części wynagrodzenia. Potrącenie to – dokonane na podstawie oświadczenia wierzyciela (art. 498 k.c.), bądź mające swoje źródło w umowie zawartej przez strony – powoduje, że dochodzi do ustanowienia kaucji, mimo braku realnego przeniesienia posiadania środków pieniężnych na rzecz zamawiającego (odpowiednio – generalnego wykonawcy).

W konsekwencji decydujące znaczenie dla określenia rodzaju zabezpieczenia ma treść umowy wiążącej podwykonawcę z generalnym wykonawcą, na którego rzecz jest ustanawiane zabezpieczenie. Ustalenie ad casu charakteru prawnego i kwalifikacji kwoty udzielonego zabezpieczenia uzależnione jest od wykładni treści postanowień umowy i ustalenia rzeczywistej woli stron we wskazanym zakresie (zob. wyrok SN z dnia 5 listopada 2015 r., V CSK 124/15, LEX nr 1846475). Wyjaśnić należy w tym miejscu również, że zgodnie z art. 65 k.c., zawierającym podstawowe dyrektywy wykładni oświadczeń woli składanych przez strony na gruncie prawa cywilnego, oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których zostały złożone, zasady współzycia społecznego oraz ustalone zwyczaje (§ 1). W umowach należy zaś raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu (§ 2).

W ocenie Sądu na podstawie zaoferowanych przez strony dowodów należy uznać, że zgodną wolą stron umowy było ustanowienie zabezpieczenia prawidłowego wykonania umowy przez zatrzymanie części wynagrodzenia przysługującego powodowi, a nie poprzez ustanowienie kaucji pieniężnej. Dla dokonania tej oceny największe – choć niewyłączne – znaczenie miała treść § 15 pisemnej umowy z dnia 22 lutego 2011 r. regulująca sposób należytego wykonania kontraktu. Zdaniem Sądu z treści § 15 ust. 1, 3 i 4 umowy wynika, że strony przewidziały dwie alternatywne formy wniesienia zabezpieczenia, a mianowicie gwarancję (bankową lub ubezpieczeniową) bądź zabezpieczenie składane w pieniądzu (w formie pieniężnej). Treść ustępu trzeciego, w którym wymienia się wskazane sposoby zabezpieczenia stanowi rozwinięcie ustępu pierwszego, w sposób ogólny wprowadzającego obowiązek wniesienia zabezpieczenia. Natomiast w ustępie czwartym zdefiniowana została pieniężna forma zabezpieczenia poprzez wskazanie, że zostanie ono „utworzone poprzez potrącenie 10 % kwoty brutto z każdej wystawionej faktury płatnej na rzecz podwykonawcy”. Oznacza to, że strony z góry zakładały, że zabezpieczenie będzie tworzone poprzez stosowne zmniejszenie wynagrodzenia wypłacanego powodowi, celem zatrzymania tych środków na poczet ewentualnych roszczeń związanych z nieprawidłowym wykonaniem umowy.

Przy tym samo posłużenie się przez strony określeniem „potrącenie” nie daje podstaw do uznania, że strony chciały dokonać potrącenia (umownej kompensaty) należności przysługującej generalnemu wykonawcy z tytułu wniesienia kaucji z wzajemną wierzytelnością przysługującą podwykonawcy z tytułu wynagrodzenia (części wynagrodzenia). Gdyby strony w istocie chciały wprowadzić taką regulację w umowie, to wprowadziłyby do jej treści stosowne postanowienia, czego jednak strony nie uczyniły. Strony mogły w szczególności wskazać, że podwykonawca jest obowiązany wpłacić w określonym terminie na konto bankowe generalnego wykonawcy kwotę kaucji (czy też przekazać tą kwotę w formie gotówkowej), a w braku wykonania tego obowiązku generalny wykonawca będzie uprawniony do potrącenia całej kwoty zabezpieczenia z przysługującego podwykonawcy wynagrodzenia częściowego,

będąc zwolnionym z obowiązku płatności wynagrodzenia aż do momentu, w którym wynagrodzenie płacone częściowo przekroczy kwotę zabezpieczenia. W takim wypadku wola stron co do obowiązku wniesienia kaucji byłaby jednoznaczna. Natomiast przywoływane postanowienia nie dają podstawy do takiej oceny jedynie na tej podstawie, że w umowie posłużono się sformułowaniem „potrącenie”.

Ocena charakteru zabezpieczenia ustanowionego umową wyglądałaby w ten sam sposób, gdyby uznawać, że strony w istocie ustanowiły w umowie trzy alternatywne sposoby zabezpieczenia, tj.: 1) kaucję pieniężną o charakterze realnym (znajdującą ogólną podstawę w § 15 ust. 1 umowy), 2) gwarancję (bankową lub ubezpieczeniową) lub 3) zabezpieczenie w formie pieniężnej (poprzez zatrzymanie części należnego wynagrodzenia) – o których mowa w § 15 ust. 3 i n. umowy. Z zaoferowanego materiału dowodowego nie wynika bowiem, żeby strony dokonały wyboru tego pierwszego sposobu zabezpieczenia. Strony nie przedstawiły żadnych dokumentów, z których wynikałoby, że generalny wykonawca domagał się wniesienia kaucji, jak również żeby powód oferował przeniesienie posiadania kwoty pieniężnej stanowiącej zabezpieczenie na rachunek bankowy przysługujący generalnemu wykonawcy czy też w inny sposób dający kontrahentowi kontrolę nad kwotą pieniężną wniesioną tytułem kaucji. Strony nie twierdziły zresztą, że takie roszczenia były podnoszone przez powoda lub generalnego wykonawcę w związku z zawarciem umowy 22 lutego 2011 r.

Dodatkowo z § 12 ust. 2 umowy wynika, że w przypadku rozliczenia robót na podstawie protokołów częściowego odbioru robót rozliczenie według faktur VAT częściowych nie mogło przekroczyć 90 % wynagrodzenia umownego. Natomiast pozostałe 10 % miało być rozliczone na podstawie protokołu odbioru końcowego – z zastrzeżeniem postanowień § 15 niniejszej umowy (§ 12 ust. 3 umowy). W ocenie Sądu przywołane regulacje umowne również przemawiają za uznaniem, iż zamiarem stron było w istocie ustanowienie zabezpieczenia poprzez wstrzymanie płatności wynagrodzenia, a nie poprzez wniesienie kaucji o charakterze realnym. Obowiązek zapłaty wynagrodzenia częściowego z założenia ograniczał się do kwoty wynagrodzenia pomniejszonego o 10 % ustanowionego zabezpieczenia. Gdyby strony zakładały, że podwykonawca przed przystąpieniem do prac wniesie kaucję w sposób realny, to zasadnym byłoby wypłacenie całej kwoty wynagrodzenia częściowego. Tymczasem w treści § 12 strony nie uregulowały takiej sytuacji, ograniczając się do ogólnikowego odesłania do § 15, które to odesłanie było konieczne chociażby ze względu na dalszą regulację związaną z zatrzymaniem części wynagrodzenia na okres gwarancji, po dacie odbioru końcowego. Z treści umowy oraz dalszych zaoferowanych przez stronę dowodów nie wynika również, żeby ograniczenie płatności do 90 % wynagrodzenia mogło mieć jakieś inne uzasadnienie niż zatrzymanie części wynagrodzenia na zabezpieczenie prawidłowego wykonania umowy.

W ocenie Sądu treść przywoływanych regulacji pisemnej umowy z dnia 22 lutego 2011 r. ma, w okolicznościach niniejszej sprawy, najbardziej doniosłe znaczenie dla ustalenia treści osiągniętego konsensusu co do charakteru wnoszonego zabezpieczenia, gdyż strony nie zaoferowały żadnych dalszych, istotnych dowodów mających znaczenie dla oceny tej kwestii. Z treści protokołu negocjacji wynika jedynie kwota zabezpieczenia, terminy oraz mowa jest o gwarancji ubezpieczeniowej lub bankowej. Brak natomiast jakiegokolwiek wzmianki o obowiązku przeniesienia posiadania kwoty zabezpieczenia na rzecz generalnego wykonawcy. Z treści oświadczeń składanych przez powoda w związku z częściowymi płatnościami wynika jedynie tyle, że powód deklarował, że należne wynagrodzenie za dany okres czasu zostało uiszczzone w całości. Należy mieć jednak na uwadze, że kwoty stanowiące zabezpieczenie nie były jeszcze wymagalne w dacie składania tych oświadczeń, co było jednoznaczne w świetle wiążącej powoda umowy i co w niniejszej sprawie również nie jest spornym (niezależnie od tego jak ocenia się charakter wniesionego zabezpieczenia). Nie było zatem potrzeby, żeby powód w treści każdego oświadczenia zamieszczał wzmiankę o niewypłaconej części wynagrodzenia, która nie była jeszcze w danym okresie czasu wymagalna. Należy dodatkowo wskazać, że treść wskazanych oświadczeń była uprzednio określona w związku z zawarciem umowy, gdyż wzór oświadczenia stanowił załącznik do tej umowy (k. 81). Treść tego oświadczenia należy zatem rozumieć łącznie z innymi postanowieniami umownymi, w szczególności tymi, które zobowiązywały generalnego wykonawcę do zapłaty zatrzymanej części wynagrodzenia dopiero po dacie odbioru końcowego wykonanych przez podwykonawcę prac.

W ocenie Sądu również wzmianka o „kaucji gwarancyjnej” umieszczona na ostatnim protokole odbioru wykonanych robót, podpisanym przez powoda i przedstawiciela generalnego wykonawcy (k. 143), nie może przesądzać o tym, że

strony wnoszone zabezpieczenie rozumiały jako kaucję pieniężną, a nie jako zabezpieczenie w postaci wstrzymania wypłaty części wynagrodzenia – w znaczeniu wyżej podanym. Sygnalizowano już we wcześniejszej części uzasadnienia, że wskazane sposoby zabezpieczenia roszczeń nie są regulowane normatywnie, stąd też istnieją istotne wątpliwości związane z ich oddzieleniem. Trudno zatem wymagać od uczestników obrotu, aby posługiwali się tymi pojęciami w sposób precyzyjny. W ocenie sądu naniesienie wzmianki o „kaucji gwarancyjnej” miało jedynie na celu zwrócenie uwagi na istnienie zabezpieczenia i określenie jego wysokości, w odniesieniu do należnego za dany okres czasu wynagrodzenia (wartość robót netto w wysokości 444.196,62 zł powiększona o podatek VAT), a nie można z tej wzmianki wysnuwać dalej idących wniosków co do woli stron umowy nadania temu zabezpieczeniu określonego charakteru prawnego. Obok wzmianki o „kaucji gwarancyjnej” strony umieściły na protokole również informację o partycypacji w kosztach budowy (obciążających powoda), które również stanowiły czynnik wpływający na wysokość wynagrodzenia należnego powodowi do wypłaty za okres czasu objęty protokołem.

Sąd nie podziela zapatrywania prezentowanego przez stronę powodową, zgodnie z którym za przyjęciem, że zabezpieczenie miało stanowić kaucję gwarancyjną przemawia funkcja, jakie miało spełniać zatrzymane świadczenie. Kaucja gwarancyjna nie stanowi bowiem podstawowego sposobu zabezpieczenia roszczeń, wprowadzonego przepisami o charakterze dyspozytywnym, który jedynie wyraźną wolą stron może być wyłączony na rzecz zabezpieczenia o innym charakterze. Brak również podstaw do konstruowania domniemania – o charakterze prawnym czy nawet faktycznym – zgodnie z którym w razie wątpliwości wniesione zabezpieczenie powinno być traktowane jako kaucja gwarancyjna. Niezależnie od tego, należy wskazać, iż nawet przyjęcie takiego domniemania, niewątpliwie nie wyłączałyby możliwości ustanowienia przez strony zabezpieczenia o innym charakterze. Tymczasem wykładnia treści umowy zawartej przez strony prowadzi do wniosku, iż celem stron było ustanowienie zabezpieczenia w postaci zatrzymania części wynagrodzenia, a nie w formie kaucji gwarancyjnej mającej za przedmiot środki pieniężne, których posiadanie zostałyby przeniesione na rzecz generalnego wykonawcy.

W związku z dokonaną kwalifikacją prawną zabezpieczenia pozbawiona doniosłości jest poruszana przez powoda kwestia wpływu odstąpienia przez inwestora od umowy z generalnym wykonawcą oraz braku wykonania wszystkich prac przez generalnego wykonawcę na byt zabezpieczenia wniesionego przez powoda. Odstąpienie dotyczyło bowiem umowy wiążącej inwestora z generalnym wykonawcą, a nie umowy wiążącej powoda z generalnym wykonawcą, a to ta ostatnia umowa była podstawą do wniesienia zabezpieczenia. Nie budzi nadto większych wątpliwości – choć nie było to przedmiotem niniejszego postępowania – że pomimo odstąpienia strona pozwana jako inwestor podnosi określone roszczenia wobec generalnego wykonawcy w związku z wykonywaniem przez niego robót budowlanych, skoro roszczenia te zgłaszane są w toku postępowania upadłościowego wobec (...) S.A. Ogłoszenie upadłości ma jedynie wpływ na wymagalność roszczeń przysługujących kontrahentom generalnego wykonawcy – o czym dalej, nie wpływa jednak (podobnie jak odstąpienie od umowy przez inwestora) na charakter prawny zabezpieczenia ustanowionego przez powoda. Tym niemniej, jak już wskazywano, kwestia ta mogłaby mieć znaczenie jedynie, gdyby Sąd uznał, że zabezpieczenie to miało w istocie charakter kaucji gwarancyjnej, a nie zatrzymania części wynagrodzenia.

Bez znaczenia dla sprawy jest również fakt nieuznawania przez generalnego wykonawcę roszczeń podnoszonych obecnie przez stronę powodową. Odpowiedzialność inwestora nie jest uzależniona od faktu uznania roszczenia przez generalnego wykonawcy czy możliwości skutecznego dochodzenia roszczeń wobec generalnego wykonawcy w postępowaniu upadłościowym, lecz od tego czy zaistniały przesłanki z art. 647¹ k.c. regulujące odpowiedzialność inwestora wobec podwykonawcy. Oczywiście bezzasadny jest również zarzut naruszenia art. 5 k.c., który zakazuje czynienia ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Nie budzi wątpliwości, że regulacja ta może być stosowana jedynie wyjątkowo i w typowej sytuacji nie może prowadzić do ograniczenia uprawnień przyznanych stronom stosunków cywilnoprawnych. Tymczasem w działaniu powoda nie sposób dopatrzeć się nadużywania przysługujących mu uprawnień. Jak już wskazywano składane przez powoda oświadczenia o otrzymaniu należnego wynagrodzenia dotyczyły jedynie wynagrodzenia w danym momencie wymagalnego, co było jednoznaczne w świetle wiążącej powoda umowy – której treść była rzecz jasna znana stronie pozwanej jako inwestorowi. Również fakt nieobjęcia obecnie podnoszonych roszczeń żądaniem zgłoszonym przez powoda w sprawie zakończonej wyrokiem tut. Sądu z dnia 27 maja 2014 r. nie

stanowi w żadnym zakresie jakiegokolwiek nadużycia ze strony powoda, szczególnie że nawet w treści uzasadnienia pozwu złożonego w tej pierwszej sprawie powód wprost zapowiadał, że w przyszłości będzie dochodzić również zwrotu dalszej części wynagrodzenia, zatrzymanej jako zabezpieczenie wykonania umowy.

Stanowisko strony pozwanej nie było również uzasadnione w zakresie braku wymagalności roszczenia o zwrot ustanowionego zabezpieczenia i odsetek. Z treści art. 647¹ k.c. w istocie wynika, iż inwestor nie może odpowiadać wobec podwykonawcy w zakresie większym niż wykonawca czy generalny wykonawca. W sytuacji zatem, gdyby wykonawca uprawniony był do zatrzymania części wynagrodzenia z tytułu zabezpieczenia roszczeń na okres gwarancji i rękojmi, wówczas również inwestor nie miałby obowiązku zapłaty wykonawcy zatrzymanej na ten cel części wynagrodzenia we wskazanym okresie czasu. Niemniej jednak nie można tracić z pola widzenia zmiany stosunków, jaka nastąpiła w okolicznościach niniejszej sprawy pomiędzy generalnym wykonawcą a jego wierzycielami z chwilą ogłoszenia upadłości generalnego wykonawcy. Na mocy przepisu art. 91 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego zobowiązania pieniężne upadłego, których termin płatności jeszcze nie nastąpił, stają się wymagalne z dniem ogłoszenia upadłości. W niniejszej sprawie część zabezpieczenia (w wysokości 30 %) miała zostać zwrócona dopiero po upływie okresu gwarancyjnego i rękojmianego. Tym niemniej roszczenie to stało się wymagalne z dniem ogłoszenia upadłości w stosunku do generalnego wykonawcy. Należy przy tym podkreślić, iż jakkolwiek zgodnie z poglądami doktryny termin wymagalności na podstawie art. 91 ust. 1 p.u.i.n. nie zmienia się w stosunku do osób, które odpowiadają razem z upadłym, poglądy te nie dotyczą odpowiedzialności gwarancyjnej z art. 647¹ k.c. W ocenie Sądu treść art. 91 prawa upadłościowego nie daje podstaw do konstruowania takich rozróżnień w stosunku do inwestora, szczególnie że strona pozwana nie zaoferowała żadnych dowodów, z których wynikałoby, że wynagrodzenie przysługujące generalnemu wykonawcy miało zostać bądź zostało zatrzymane na okres czasu odpowiadający okresowi gwarancji i rękojmi obciążającej podwykonawcę. Stanowisko akceptujące taką właśnie interpretację przepisu art. 91 ust. 1 p.u.i.n. w powiązaniu z art. 647¹ k.c. przedstawił Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w sprawie o sygn. I ACa 1582/15.

Z uwagi na niezasadność zarzutów podniesionych przez stronę pozwaną, przy jednoczesnym spełnieniu przesłanek jej odpowiedzialności względem powoda, a określonych w powołanym wyżej art. 647¹ k.c., roszczenie w zakresie należności głównej należało uwzględnić w całości.

Odnośnie żądania w zakresie odsetek w ocenie Sądu z uwagi na ograniczenie zakresu przedmiotowego odpowiedzialności inwestora do wynagrodzenia należnego podwykonawcy od generalnego wykonawcy, pozwany inwestor w istocie nie odpowiada za zwłokę generalnego wykonawcy w spełnieniu świadczenia. Wykonawca ma jednak prawo domagania się od inwestora odsetek od dłuższej sumy na zasadach ogólnych, w przypadku gdy inwestor opóźnia się w spełnieniu swojego własnego świadczenia mającego źródło w art. 647¹ k.c. Przyjęcie odmiennego stanowiska prowadziłoby do sytuacji, w której inwestor mógłby odmawiać spełnienia świadczenia pomimo upływu terminu do jego spełnienia, co niewątpliwie byłoby nieuzasadnione w świetle celów jakim służy zarówno instytucja odpowiedzialności inwestora uregulowana w art. 647¹ k.c., jak i art. 481 k.c., wprowadzający obowiązek zapłaty odsetek w związku z opóźnieniem ze spełnieniem świadczenia pieniężnego.

W konsekwencji konieczne jest określenie terminu wymagalności roszczenia wobec inwestora, który co oczywiste nie może wypadać wcześniej niż termin spełnienia świadczenia przez generalnego wykonawcę, za którego inwestor odpowiada. Tym niemniej nie jest wykluczone, że oba terminy będą wypadać w tej samej dacie, w szczególności gdy generalny wykonawca odmawia spełnienia świadczenia bądź oczywistym jest, że świadczenie to nie zostanie spełnione, o ile inwestor jest świadomy tych okoliczności i zostanie uprzednio wezwany przez podwykonawcę do zapłaty należnego wynagrodzenia (art. 455 k.c.).

W okolicznościach niniejszej sprawy roszczenie wobec generalnego wykonawcy w zakresie 70 % zabezpieczenia stało się wymagalne 30 dni po upływie sporządzenia ostatecznego protokołu odbioru robót w dniu 2 lipca 2012 r., a zatem w dniu 1 sierpnia 2012 r. Z tym też dniem stało się wymagalne roszczenie wobec inwestora, który we wcześniejszym okresie był wielokrotnie informowany o opóźnieniach w zapłacie płatności oraz wzywany do zapłaty wynagrodzenia jako inwestor. W związku z tym Sąd zasądził odsetki od kwoty 262.891,72 zł – stanowiącej 70 % wynagrodzenia

zatrzymanego na zabezpieczenie wykonania umowy – od dnia 2 sierpnia 2012 r. Natomiast odsetki od pozostałych 30 % zatrzymanego wynagrodzenia (w kwocie 112.667,89 zł) zostały zasądzone od dnia ogłoszenia upadłości likwidacyjnej generalnego wykonawcy, a zatem od dnia 10 sierpnia 2012 r. Podstawę prawą odpowiedzialności pozwanej w zakresie odsetek stanowi przepis art. 481 k.c.

Na rozprawie w dniu 31 maja 2016 r. (k. 356) Sąd pominął dowód z zeznań świadków wnioskowanych przez powoda w pozwie, zeznań świadka M. S. (2) oraz przesłuchania stron gdyż okoliczność wykonania przez powoda umowy, solidarnej odpowiedzialności strony pozwanej za zapłatę wynagrodzenia czy dokonywania potrąceń z wynagrodzenia powoda (w sensie faktycznego zmniejszania wysokości wypłacanego wynagrodzenia) nie były pomiędzy stronami sporne. Strony nie wnioskowały przy tym o przesłuchanie wymienionych świadków czy stron na okoliczność negocjacji dotyczących ustanawianego zabezpieczenia, czy też sposobu rozumienia stosownych postanowień umownych dotyczących spornego zabezpieczenia. W ramach podnoszonych w toku procesu twierdzeń strony nie wskazywały również, że wymienione osobowe źródła dowodowe mogą dostarczyć jakiegokolwiek wiedzy w tej kwestii.

Nadto Sąd oddalił jako spóźniony oraz zmierzający jedynie do przedłużenia postępowania złożony na rozprawie w dniu 17 maja 2016 r. wniosek strony pozwanej o zobowiązanie generalnego wykonawcy – spółki (...) w upadłości do przedłożenia wyciągów z ksiąg rachunkowych na okoliczność ustalenia sposobu księgowania należności z tytułu kaucji gwarancyjnej przez generalnego wykonawcę oraz sposobu księgowania wynagrodzenia powoda z tytułu współrealizacji kontraktu z generalnym wykonawcą (art. 207 § 2 i § 6 oraz art. 217 k.p.c.).

Orzeczenie o kosztach znajduje podstawę w art. 98 § 1 k.p.c. oraz art. 100 k.p.c.. Zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c., strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). W razie częściowego tylko uwzględnienia koszty będą wzajemnie zniesione lub rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania (art. 100 k.c.). W okolicznościach niniejszej sprawy powód uległ jedynie co do nieznaczej części swego żądania – w zakresie daty początkowej naliczania odsetek od części kwoty objętej żądaniem – a zatem zasadnym było obciążenie pozwanego obowiązkiem zwrotu wszystkich kosztów poniesionych przez pozwanego. Na koszty te w wysokości 25.995 zł składała się zaś opłata od pozwu w wysokości 18.778 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 7.200 zł oraz opłata od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.